

# Gazeta Olsztyńska.

GAZETA OLSZTYŃSKA

z dodatkami »GOSPO NIEDZIELNY« i »GOSPO-DARZ« wychodzi trzy razy tygodniowo i to na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 80 fen., na pocztach 1 markę, z odnośnikiem do domu przez listowego 1 mr. 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody, stary.

OGŁOSZENIA

przyjmują się po 15 fen., reklamy po 20 od wiersza, korpusowego. W razie konkursu i wyskarżenia należyłości wszelkie rabaty upadają. Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein Ostrp., ulica Dolno-Kościelna (Unterkröhenstrasse) 12.

Dziś: Tekli p.  
Jutro: Gerarda.  
Pojutrze: Kleofasa.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sło. 5 48 zach. 5 56  
Jutro: » 5 50 » 5 54  
Pojutrze: » 5 51 » 5 51

## Dobrze to spamiętać!

Na zjeździe hakatystów w Katowicach rozgadał się jakiś profesor Heidenheim z Kwidzyna (Marienwerder) w Prusach Zachodnich o polskiej historii, przyczem opowiadał, jak to źle panowie polscy z ludem się obchodzili, utrzymując go w poniżającym godności człowieka niewolnictwie. W końcu swej sławnej mowy przyszedł pan Heidenheim oczywiście do rezultatu, że »ostmarkie« to jest polskie dzielnice całą swą kulturę zawdzięczają — naturalnie nikomu innemu — jak tylko Niemczyźnie.

Drugi mówca p. von Schwerin, prezes regencji opolskiej, zarzuca w swej mowie Polakom, że dążą do odbudowania »z własnej ich winy upadłej Polski« (eines durch eigene Schuld zu Grunde gegangenen Polenreiches). Inni mówcy w podobnym duchu przemawiali.

Aby ci panowie nie myśleli, że na ich sławetne wywody nie ma odpowiedzi, radzi »Gazeta Olsztyńska«, przeczytać uwagi pana Kurandy, redaktora niemieckiej »Ostdeutsche Presse«, wychodzącej aż do roku 1866 we Wiedniu, który w osobnej broszurze »o polskiej i niemieckiej gospodarce« pisze, co następuje:

»Spojrzyjmy na ówczesne Niemcy, które podczas podziału Polski zaledwie kilka milionów mieszkańców więcej liczyły. Czy owe tysiące udzielnych książątek i panów, którzy Niemcami rządili, byli łagodniejsi? Czy »niemiecka gospodarka« była lepsza od polskiej? Czy chłop niemiecki nie był poddanym? Czy niemieccy książęta udzielnicy więksi i mniejsi tyrani, nie wzywali obcych na pomoc do załatwienia swoich nieskończonych sporów? Czy nie płacili krwi i kości swoich ludów za tę pomoc obcych oddając im całe prowincje niemieckiego państwa? Tak niesumienne i nienarodowo Polacy nigdy sobie nie postępowali.

C) się tyczy uciskania ludu przez polską szlachtę, to byłoby lepiej, gdyby Niemcy całkiem o tem milczeli i nie wywoływali widziadła z swojej historii ostatnich stuleci przed czy światem.

Czy lud w Niemczech w owe czasy stapał po różach? Sejm niemiecki był zabawą lalek, cesarska komora parodią (śmiesznością), a armia stała się pośmiewiskiem, zwana armią uciekierów (Reissausarmee).

Wskażcież takiego szlachcica polskiego, któryby sobie gorzej posępował, aniżeli ów wyrtemberski Karól Eugeniusz, co najbiedniejszego człowieka w kraju podatkami obciążał, a bogatszych więzieniem zmuszał do niesłychanych opłat, co z bronią w ręku ludzi zmuszał, aby losy jego loteryi kupowali, co urzędów rozmaitych tysiące ustanowił, aby je sprzedawać, co dobra kościelne plądrował, córki swoich radców na balach gwałcił i setki dziewcząt z całego kraju w tym samym celu do zamków swoich sprowadzał.

To był jeden z owych setek i tysięcy równomyślących towarzyszy, którzy w przeszłym stuleciu (XVIII) gorszą, niż »polską gospodarkę« prowadzili w Niemczech...

Takie zdrożności jak w Baden Durlach, takie zdzierstwa jak w Bajreucie i Anspachu, takie okropności, jakie wyprawiał Karól Filip, książę Palatynatu, słowem ta niemiecka gospodarka oburzyła i przeraziła tak bardzo Polkę, córkę Jana Sobieskiego, że rozwiodła się z mężem swoim, Emanuelem bawarskim, wielkim hulaką (1726).

Albo czy historia polskiego narodu ma czarniejszą kartę, od tej, na której zapisane, jak niemiecki książę udzielnik, Fryderyk Gotajski, handel ludźmi prowadził, sprzedawszy Holendrom trzy regimenty gwałtem pobranych rekrutów. Albo ów książę Fryderyk heski, który jednym zamachem kaźdego trzydziestego drugiego mieszkańca z pomiędzy swoich poddanych (ogółem 12.000 ludzi) za morze do angielskich kolonii sprzedał, a skarżącym się i płaczącym ojcom obrozę na szyję zakładać, a matki więzieniem karać kazał.

Jakże wobec tego wszystkiego śmiać Niemcy mówić z lekceważeniem o Polsce, jakoby Polska była już przed rozbiorem w rozkładzie?

Polska nie doczekała się francuskiej rewolucji, która w swojej grozie stała się nauczycielką dla książąt i ludów. Gdyby nie ta rewolucja, mielibyśmy w wielu państwach do dziś jeszcze ową »gospodarkę«, którą niektórzy Niemcy polską nazywają, ale którą z równym uprawnieniem »niemiecką« nazwać można.

Niemcy możeby w tem stuleciu (XIX) były się doczekały tego samego losu, jaki Polskę w przeszłym wieku (XVIII) spotkał, a obcy pisarz byłby o nich tak samo pisał, jak niemieccy piszą dziś o Polsce, że Niemcy nigdy nie były państwem w nowym rozumieniu i że już przed podziałem znajdowały się w rozkładzie. Naród taki jak polski, liczący przeszło 15 milionów dusz, naród z taką historią i z tak żywym poczuciem narodowym nie umiera, tak samo jak niemiecki nie umarł.

Tak piszą Niemcy. Dobrze to sobie spamiętać. Zwłaszcza niektórzy panowie »ostmarkowcy« powinni przy swoich samochwalstwach pamiętać o tem, iż historycznymi dokumentami własnych ich rodaków można ich zbić i udowodnić im prawdziwość nie koniecznie wykwińskiego, ale bardzo dla pychy i buty niemieckiej potrzebnego przysłowia: »Eigenlob stinkt!« (po polsku: Kto się sam chwali, chwały nie godzien!)

## Co tam słyhać w świecie?

— Niemcy. Ks. Bülowowi chciano ofiarować mandat poselski do parlamentu niemieckiego po słynnym obecnie pośle Schacku. Ks. Bülow oświadczył jednak, iż mandatu nie przyjmie. Nie zamierza bowiem brać więcej udziału w życiu politycznym.

— Dalsze — nowe podatki Rzeszy prorokuje »Freis. Ztg.« Zdaniem jej okaże się w najbliższych latach potrzeba 20 milionów na podwyższenie żołdu żołnierzom i majątkom — około 15 milionów na wspomóżenie weteranów i 35 milionów wskutek

zmniejszonych dochodów z podatku od cukru, który w roku 1914 ma być znizony z 14 na 10 marek. Do tych 70 milionów zaś dojdą niedobory z świeżo uchwalonych podatków. »Freisinnige Zeitung« sądzi, że nowa większość konserwatywno-centrowo-polska przyjdzie rządowi z pomocą. Odczekajmy! Pewnie się polacy jednak inaczej namyślą.

— Który balon lepszy? W październiku odbędą się w Kolonii próby wzlotu balonów trzech systemów, celem stwierdzenia, który z nich najbardziej nadaje się do celów wojskowych. Chodzi głównie o to, który z balonów najwyżej się wzniesie.

— Bawarczycy przeciw Niemcom. Nie wszyscy Bawarczycy są zwolennikami Rzeszy niemieckiej, jak tego dowodem poseł do parlamentu Izol, Bawarczyk, który mówiąc o finansach Rzeszy i podwyższeniu podatków, oświadczył, że byłoby lepiej, gdyby Bawarya była została państwem samodzielnym i przyłączyła się do Rzeszy. Naturalnie, że mowa ta napsuje znowu wiele krwi w Niemczech, zwłaszcza w Prusach, przeciw którym w pierwszym rzędzie jest ona zwróconą.

— Grecya. W Kraju panuje coraz większe wrzenie. Komitet cechów postanowił zwołać wielkie zgromadzenie publiczne w połączeniu z wielkim pochodem publicznym. Komitet liczy na udział 25 000 ludzi. Zebranie ma doręczyć królowi rezolucję, domagającą się reform wojskowych, pośrednictwem deputacji. Król Jerzy zagroził złożeniem korony, gdyby miało przyjść do ponownego zaostrzenia się stosunków. Jednemu z ministrów oświadczył, iż natychmiast ustąpi z Grecyi, jeżeli dzisiejszy rząd musiałby ustąpić.

## Austryacka

### czy amerykańska nafta?

Walka konkurencyjna pomiędzy austryacką a amerykańską naftą zaostrza się w Niemczech z dnia na dzień. Niedawno temu znizona została na giełdzie hamburskiej cena na amerykańską naftę o 30 fen. za 50 kg. W ślad za tą niższą poszła nafta austryacka. Obecnie nastąpiła w Hamburgu ponowna niżka o dalsze 30 fen. na 50 kg. z obu stron. Obecnie kosztuje więc w Hamburgu nafta amerykańska 6 30 wzgl. 6 40 mk. za 50 kg. — wraz z beczką: nafta austryacka płaci w tych samych warunkach 6 10 mk. Równocześnie obniżono amerykańską naftę w sprzedaży detalicznej, a więc w cenie za litr dla kupujących naftę rozwożoną wozami kosztuje litr. nafty 12 i pół fen.

To postępowanie Amerykanów tłómaczy się znakomitymi postępami, jakie nafta austryacka zrobiła w Hamburgu. Amerykanie chcą ponadto obniżaniem cen za swoją naftę zabić niewygodnego konkurenta.

Nie przeszkadza to jednakże Amerykanom, że tam gdzie austryacy z wozów nie sprzedawają, a detaliści z wygody wracają się po naftę do wozów amerykańskich, że tam amerykanie biorą zwykłą cenę za litr

nafty. Dzieje się tak np. w okolicach Berlina, gdzie cena za litr nafty wynosi 17 fen. W Berlinie samym plac litr nafty amerykańskiej 15 fen. pomimo że tutaj sprzedawana bywa nafta austriacka także z wozów. Pochodzi to stąd, że w Berlinie konkurencja nafty austriackiej jest zbyt młoda. Amerykanie na razie więc nie potrzebują się przeciwko niej uciekać do środków gwałtownych, tem bardziej, że Amerykanie zdusili w Berlinie miejscowych grosistów. Zależy im więc na tem, ażeby na razie walka ich o swoją naftę nie była zbyt głośna. — Prasa niemiecka w walce tej bierze stronę nafty austriackiej. Stanowisko to usprawiedliwione jest tą okolicznością, że dla kupujących nafta austriacka jest tańsza.

### Najwyższy już czas

zapisywać »Gazetę Olsztyńską« na nowy kwartał na pocztach lub u listowych po wsiach. Tylko ten liczyć może na regularne odbieranie Gazety, kto takową na czas sobie zapisze.

W naszym położeniu dzisiejszem każdy Polak i każda Polka najlepsze odda przysługi Ojczyźnie naszej kochanej, jeżeli krzewić będzie wśród ludu naszego oświatę zwłaszcza przez rozpowszechnianie dobrych gazet polsko-katolickich. Gazety polskie bowiem uczą, jak kochać Ojczyznę i jak żyć dla niej należy. Komu tedy zależy na tem, by Ojczyźnie naszej było lepiej, by ulżyć smutnej jej doli, niech krzewi oświatę, niech rozszerza gazety polskie. »Gazeta Olsztyńska« jest pismem szczerze narodowym i nieustraszenie broni praw narodu polskiego. Postarajcie się przeto o to, by ci wszyscy, którzy dotąd gazety polskie nie mają, lub którzy abonują piśmiidła niemieckie lub socjalistyczne, na przyszły kwartał zapisali sobie »Gazetę Olsztyńską«. Gdy tym sposobem zdobędziecie nowych pracowników dla sprawy naszej narodowej, będziecie mieli niewątpliwie zasługę wobec społeczeństwa i Ojczyzny.

### Kilka słów o masonach i o masoneryi

Nieraz już spotykali się czytelnicy nasi z nazwą »masonów«. Po rozmaitych piśmiach czyta się także o istnieniu i o działaniu masoneryi, pomimo tego mało kto zdaje sobie jasno sprawę co to są właściwie ci masoni, o których tak wiele piszą. Postanowiliśmy sobie więc objaśnić całą tę sprawę naszym czytelnikom i w tej sprawie podać naszym czytelnikom czystą prawdę bez żadnego nakręcania i bez żadnej przesady. Jestto w obecnej chwili tem potrzebniejsze, że związki masonskie zaczynają podobnie jak ich sprzymierzeńcy socjaliści pożądlivszem w stronę ludu polskiego spozierać wzrokiem.

#### Pochodzenie masonów.

Wyraz »mason« pochodzący z języka francuskiego, oznacza murarza, albo także kamieniarza i budowniczego. Dlatego też nazywają u nas masonerye wolnomularstwem, jestto poprostu przetłómaczenie nazwy francuskiej na polskie.

Sami wolnomularze czyli masoni wywodzą początki swojego tajnego związku z bardzo odległych czasów, jeden z nich Anglik z rodu nazwiskiem Jerzy Oliwer, napisał, że już Mojżesz był wielkim mistrzem masonów, a Jozue jego pomocnikiem. Są to oczywiście głupie przechwałki, nie mające sensu. Ilni znowu pisarze wprowadzali wolnomularstwo w związek ze zakonem Templaryuszy, któryto zakon Papież w 13-tym wieku z powodu buntów przeciw Kościołowi rozwiązał.

I to jednak nie jest prawdą; być może że masoni przyswoili sobie od jakichś dawniejszych tajnych stowarzyszeń pewne oznaki, tudzież jakiś rodzaj obrzędów, faktem jednak jest, że właściwie ojcami wolnomu-

### Wiadomości kościelne.

**Warmińska dyecezya.** Obecnie w Fromborku stawiają pomnik sławnego astronoma Mikołaja Kopernika, który w Toruniu 19 lutego 1473 się urodził, główne studia uniwersyteckie odbył na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie a w Fromborku będąc kanonikiem, spisał wiekopomne dzieło, wykazujące, że ziemia około słońca się obraca, a nie, jak mniemano przedtem słońce około ziemi. Tu w Fromborku umarł 24go maja 1543 r. Najprzód postawiono mu pomnik w Warszawie, potem w Toruniu a teraz stawiają takowy w Fromborku przy tumie.

**Chełmińska dyecezya.** Najprzew. ks. biskup Augustyn, który w sobotę 18 b. mi pojechał do Wejherowa na wizytacyą i tam pozostanie aż do 21go b. m., dnia 9go paźdz. b. r. uda się do Więcborka, stamtąd 11go b. m. do Sypniewa, a 13go b. m. do Krajanki.

**Gniezno.** Ks. prałat Dorszewski, administrator archidyecezyi gnieźnieńskiej, mianował ks. dr. Goczkowskiego, wikaryusza generalnego, kanonikiem przy archikatedrze gnieźnieńskiej w miejsce zmarłego w parzystym miesiącu ks. kanonika Jana Sporsa.

**Rodzice polscy! Uczęcie dzieci Wasze mówić, czytać i pisać po polsku! Pamiętajcie też o pieśni polskiej! Nie jest Polakiem kto się potomstwu swemu zniechęcić pozwoli.**

### Z blizka i z daleka.

Olsztyn, 22-go września 1909.

— Szanownym redakcyom pism polskich z którymi dotąd pismo nasze wymienialiśmy donosimy na tej drodze uprzejmie, iż przekazaliśmy im »Gazetę Olsztyńską« na 4-ty kwartał 1909 i prosimy również o przekazanie nam swego pisma.

larstwa stały się średniowieczne stowarzyszenia, czyli cechy murarzy i kamieniarzy, ztąd też pochodzi ich nazwa. Opowiadają niektórzy pisarze, że cech murarzy i kamieniarz wprowadził w używanie już w 13-ym wieku pewne tajemnicze znaki, przejęte od Żydów i Arabów, po których członkowie cechu między sobą się poznawali. Ten to cech murarski i kamieniarski z powodu budowy licznych wspaniałych kościołów wkrótce po wszystkich rozszerzył się krajach i stał się bogatym i możnym dobrych bowiem budowniczych, zdolnych kamieniarzy potrzebowano wszędzie gdzie tylko były stolice książąt i biskupów i gdzie budowano wspaniałe katedry i świątynie. Ponieważ jednak ten cech kamieniarsko-murarski zamiast trudnić się wyłącznie budownictwem, zaczął wkrótce mieszać się w nieswoje rzeczy, to jest w spory religijne, i zaczął brać w obronę kacerzy, przeto sobór Kościoła katolickiego, który odbył się w roku 1327 w Awinionie, rozwiązał ten cech i zabronił zapisywania się doń. Ale później wzięli go znowu w obronę niemieccy cesarze i w XV wieku zatwierdzili jego statuty, aż wreszcie po różnych kolejach został on z powodu nowych wystąpień przeciw Kościołowi edyktem z roku 1731 całkiem rozwiązany i zakazany.

Byłaby się też cała ta organizacja cechowa niewątpliwie w państwach katolickich rozpadła i zaginęła, gdyby nie fakt, iż taki sam cech mularsko-kamieniarski istniał także w protestanckiej Anglii. Doszedł on tam we wieku 17-ym do wielkiego znaczenia, mieszał się do sporów religijnych i politycznych, a prowadząc odbudowanie miasta Londynu po ogniu, który całe miasto zniszczył, tudzież budowę sławnej londyńskiej katedry św. Pawła, zgromadził wielkie bogactwa. W końcu cech zawiesił kielnie i winkiel na kolku i zmienił się całkowicie w stowarzyszenie religijno-polityczne.

— Przyszłe posiedzenia sądu przysięgłych (trzecie tegoroczne) rozpoczną się w poniedziałek, 4 października pod przewodnictwem dyrektora sądu ziemiańskiego p. Montua.

— Obecnie przebudowują most drewniany przez Lynę przy klasztorze. Most zostanie znacznie rozszerzony i na żelaznych filarach oparty. Niemile dotknęło przechodniów spieszących w niedzielę na główne nabożeństwo, widząc, iż prace przy moście wykonuje się także w niedzielę i to nawet podczas głównego nabożeństwa. Przyznajemy, iż pospiech z budową mostu jest z powodu kiepskiej obecnie komunikacyi bardzo potrzebny, mimo to zasługuje na wielką naganą ten, który zezwala a może nawet nakazuje w tym celu gwałcić dzień Boży. Mamy też nadzieję, że na przyszłość nie zajdzie podobny wypadek, gdyż takim postępowaniem obraża się tylko uczucia religijne ludności katolickiej.

— Dla tych, którzy idą do wojska, nie zawadzi przypomnieć kilka przepisów, które dla tego i owego mogą być bardzo ważne. Rekrut, przeciw któremu toczy się, w chwili gdy ma iść do wojska, śledztwo sądowe lub proces, nie może być przedziej do wojska zaciągnięty, aż sprawy sąd nie rozpatrzy. Tymczasem zdarza się bardzo często, że rekruci tacy bywają zaciągnięci do wojska i dopiero tam po kilku lub kilkunastu tygodniach władza wojskowa dowiaduje się, że toczy się przeciw nim proces. Jeśli ich sąd skarże na więzienie, puszcza ich władza wojskowa celem odsiedzenia kary i zaciąga ich powtórnie w następnym roku od nowa. W tym wypadku czas odsłużony w wojsku nie bywa im policzony i muszą wobec tego służyć kilka albo kilkanaście tygodni dłużej u wojska. By tego uniknąć, winni ci rekruci przeciw którym toczy się obecnie proces lub śledztwo sądowe, donieść o tem feldfelbrowi tego okręgu, w którym właśnie mieszkają, aby ten napisał do władzy wojskowej odpowiednie doniesienie, by ich w tym roku do wojska nie zaciągano.

— Zagobieganie cholery. Z powodu grożącego ze strony Rosyi niebezpieczeń-

Obecna zatem masonerya powstała właściwie dopiero w Anglii w 18-ym wieku. Jej narodziny dokonały się w dniu 24 czerwca (a więc w dzień św. Jana) roku 1717, w którym to dniu cztery loże czyli koła wolnomularskie w Londynie połączyły się w jedną »Wielką lożę« i wybrały pierwszego wielkiego mistrza. Dzień 24 czerwca obchodzą też masoni całego świata jako wielkie święto.

#### Dalszy rozwój masonstwa.

Z Anglii stowarzyszenie wolnomularzy przeniosło się już w roku 1725 do Francyi. Z początku występowało otwarcie i rozszerzało wszędzie nienawiść do katolickiego Kościoła. Rząd francuski znosił to z początku, ale już w roku 1737 próbował król francuski Ludwik XV ruch stłumić, jednakże na darmo. Papieże dostrzegli także grożące Kościołowi z tej strony niebezpieczeństwa i wydawali liczne pisma, skierowane przeciw masonstwu. W roku 1738 ogłosił papież Klemens XII bulle, rozpoczynającą się od słów »In eminentia«, potępiającą wolnych mularzy; w roku 1751 uczynił to sam Benedykt XIV. Później już we wieku 19-ym występowali przeciw, masonom następujący papieże: w roku 1814 Pius VII, w roku 1826 Leon XII, wreszcie w r. 1864 Pius IX.

Jak widzimy więc z powyższego przedstawienia, to papieże czynili co tylko było w ich mocy, aby ruch masonski stłumić. Niestety masoni znajdowali zawsze opiekę i ochronę w krajach protestanckich i stamtąd działali na kraje katolickie. Z końcem 18-go wieku było masonstwo wszędzie już rozszerzone, nawet w Polsce istniały masonskie loże. Wielu zaś z polskich masonów było tak naiwnych, iż częstokroć la- czyli należenie do łóz z wiernością dla katolickiej wiary.

(Ciąg dalszy nastąpi).

stwa cholery wydali ministrowie rządu pruskiego rozporządzenie, aby urzędnicy medycylni zbadali urządzenia na stacjach kolejowych, dotyczące zaopatrywania podróżnych we wodę do picia, i to na stacjach we W. Księstwie Poznańskim, w Prusach Zachodnich i Wschodnich, na Śląsku, na Pomorzu i w Brandenburgii. To badanie ma się odbywać tymczasem tylko na stacjach ważniejszych, więc na takich, gdzie się krzyżują różne linie kolejowe, na stacjach, gdzie stawają pociągi pospieszne oraz na takich, gdzie pociągi osobowe stają tak długo, że podróżni mogą tam się napić wody.

— Kometa Halleya już się ukazał na niebie, ale można obserwować go tylko za pomocą dalekowszkie astronomów. Pierwszy odkrył go pewien astronom w Kilonii. Kometę będzie można oglądać gołym okiem najlepiej w pierwszej połowie maja przyszłego roku. Astronomowie, którzy bieg jego obliczali, omylili się tylko o kilka godzin. Przy przedostatnim obliczeniu w r. 1835 wynosiła omyłka jeszcze 2 do 3 dni. Od tego czasu instrumenta astronomiczne znacznie ulepszone.

### Z Warmii i Prus Wschodnich.

\* **Stawiguda.** Posiadacz p. Wylegowski zabił w tych dniach na swym podwórzu obcego psa u którego weterynarz powiatowy stwierdził wściekliznę. — Donosiliśmy niedawno, iż p. Brix sprzedał swą własność Półwień czytelnik donosi nam teraz, iż posiadłość tę sprzedał p. Karol Brix. — Na drugiego nauczyciela przy tejże szkole obrano p. Schotowskiego z Butryn.

\* **Zadzobek.** Kapitalista p. Heckel nabył 530 morgowy majątek Grabowo za sto tysięcy marek.

\* **Z szczytyńskiego.** W Dąbzych Tłumianach wybuchł w nocy na niedzielę ogień którego pastwą stały się 3 gospodarstwa. Bardzo wiele bydła zginęło w płomieniach. Z ludzi na szczęście nikt życia nie postradał, ani większego szwanku nie odniósł. Ogień został przez złośliwą rękę podłożony.

\* **Z Królowca** donoszą o 2 nowych wypadkach cholery. W miejscowości Pokal-la (?) pod Szylkarcznią stwierdzono bakteryologicznie dwa wypadki cholery azjatyckiej. Jeden z pacjentów już zmarł, drugiego odosobniono. Władze zarządziły wszelkie środki bezpieczeństwa.

### Z Prus Zachodnich i Pomorza.

\* **Sztum.** W Sztumskiej wsi najechał samochód na dwoje dzieci bawiące się w rowie przy drodze i to na trzyletnią Maryę Liedtke i 10-letnią córkę gospodarza Makowskiego. Dzieci zostały silnie pokaleczone. Zajmujący się w samochodzie lekarz opatrzył dzieci. Niebezpieczeństwo życia im nie zagraża. Podróżni, którzy się wybierali w drogę do Kwidzyna, winy nie ponoszą, ażeby nie przejechać chłopczyka p. Makowskiego, który chciał samochód wyminać. Nikt z nich zaś dzieci w rowie nie zauważył.

\* **Brodnica.** Niedawno otrul się tu strychniną w pomieszkaniu młody, bo zaledwie 30 lat liczący nauczyciel gimnazjalny B.rowski, Niemiec protestant, syn byłego profesora gimnazjalnego i pastora B.rowskiego w Chelmnie (a przedtem w Chojnicach). Samobójca otrzymał nagarę od prowincjonalnego kolegium szkolnego w sprawie świadectw wystawionych gimnazjalistom. To go przywiodło do rozpacz. Przed popełnieniem samobójstwa spalił zeszyty uczniów swoich.

## Agitujcie za Gazetą Olsztyńską.

### Z Ks. Poznańskiego.

\* **W Gnieźnie** zmarł we wtorek niejaki Torka, liczący 110 lat życia. Pomimo tak podeszłego wieku był Torka dosyć rzeźki aż do ostatnich dni swego życia. Mając lat 105 ożenił się po raz czwarty z niewiastą, która była młodszą od niego o 50 lat. — Starzec ten był niezawodnie najstarszym człowiekiem w Księstwie.

\* **Bydgoszcz.** Pod Solcem w powiecie bydgoskim pokłócili się robotnicy Schattschneider i Brede, wracając z jakiejś zabawy. W drodze przyszło do bójkę na noże i Brede wrócił z dwoma ciężkimi ranami na głowie. Natomiast Schattschneider nie wrócił wcale i na drugi dzień znaleziono go w kałuży krwi bez życia. Głęboka rana na prawej nodze poniżej kolana spowodowała upływ krwi i stąd nastąpiła śmierć.

\* **Kostrzyn.** W Siedleu zatrudniona była 19 letnia robotnica odgarnianiem zboża, które z górnego piętra przez otwór spadało. Nagle zrzucono taką masę zboża, że dziewczynę przewróciła i zasypała. Krzyku jej nikt nie słyszał. Gdy ją odkopano, było już zapóźno. Dziewczyna już nie żyła.

\* **Poznań.** W Boże Ciało 1908 r. udekorował p. poseł Chrzanowski na czas procesy swe okna i swój dom kolorami białą czerwonemi. Sąd skazał p. Chrzanowskiego za tę »zbrodnię« na 15 mk. kary. Poseł Chrzanowski założył apelację. — Sąd ławniczy sądził posła ks. prałata Stychła, oskarżonego o obrazę stanu nauczycielskiego. Obelgi tej miał się dopuścić w mowie, wygłoszonej na wiecu wyborczym w Kórniku. Ks. prał. Stychła uwolniono, przyznając mu ochronę § 193 o uprawnionych interesach. Ks. St. bronił adwokat Chrzanowski.

## Zapisujcie Gazetę Olsztyńską.

Jeszcze do 25-go września przyjmować będą listowi pieniądze na Gazetę. Należy przeto mieć pieniądze przygotowane i takowe listowemu wręczyć, który z ich odbioru pokwituje. Jest to najpewniejszy i najprostszy sposób zapisywania Gazety.

Dla drógdy zamieszczamy dziś także kwit do zapisania Gazety, który należy wypełnić i z pieniędzmi listowemu lub na pocztę oddać.

»Gazeta Olsztyńska« z dodatkami »Gość Niedzielný« i »Gospodarz« kosztuje kwartał na wszystkich pocztach 1 markę, a z odnośzeniem w dom przez listowego 1,24 m.

Wiarusy! Zapisujcie, czytajcie i rozszerzajcie »Gazetę Olsztyńską«, jedyne pismo polsko-katolickie na Warmii i w Prusach Wschodnich.

### Ze Śląska.

\* **Rybnik.** Dziesięcioletni uczeń Kusa powiesił się tu w szkole podczas paury około godz. 10. Chłopakowi nieszczęśliwemu zagrożono karą; w chwacie więc przed karą popełnił samobójstwo. — Nadzwyczaj to smutna sprawa, która daje wiele do myślenia.

\* **Ujazd.** W Starym Ujeździe chłopak szkolny, syn chatupnika Pandery pał krowę, przyczem powróz, na którym krowę trzymał poowijał koło siebie. Nagle krowa zaczęła uciekać. Chłopak padł na ziemię, ale krowa silna wlokła go kawał drogi, przyczem chłopak odniósł rany bardzo ciężkie. Kilka minut po uwolnieniu z pęt zmarł wskutek ran.

### Z różnych stron.

\* **Berlin.** Naczelny prezes Windheim i prezydent regencyjny dr. Günther zwiędzali w tych dniach osławiony zakład przemysłowy wychowania w Mielzynie. Kierownik zakładu pastor Breithaupt składa swój urząd w najbliższym czasie.

\* **Hamm.** Z kopalni Radbod wydobyto w ubiegłym tygodniu znowu 13 trupów. Jednego z nich poznano po latarce. Drugie piętro kopalni jest już zupełnie uprzątnięte, tak że wydobywanie węgla rozpocząć się może w najbliższym czasie.

\* **Gelsenk.-Hessler.** Towarzystwo ś. Floryana obchodziło w niedzielę dnia 5-go września swą drugą rocznicę poświęcenia choągwi w kółku zamkniętym. Kilka sąsiednich Towarzystw polskich wzięło w uroczystości tej udział. O godz. 4-tej odbyło się polskie nabożeństwo, poczem na sali odbyło się zebranie i zabawa. Przybył także ks. wikary Sielers i ksiądz polski który

przemówił do zebranych bardzo serdecznie, zachęcając do przystępowania do Towarzystwa. W końcu odegrano piękną sztukę teatralną, »Genowefa«, która się ogólnie podobala. Zarząd Towarzystwa składa wszystkim gościom i tym którzy się do uświetnienia uroczystości przyczynili na tej drodze serdeczne »Bóg zapłać«. Oby Towarzystwo ś. Floryana rosło i rozwijało się na chwałę Boga i pożytek społeczeństwa polskiego. — Przeszłe zebranie odbędzie się w niedzielę 26 września po poł. o 4-tej. Zarząd zebrać się powinien o godzinę piętej.

\* **W Ameryce** zmarł jeden z najbogatszych ludzi »król kolejowy« Harrimann. Majątek jego wynosi 320 milionów marek, które teraz zapisał zonie Harrimann rozpoczął »robienie milionów« jako chłopak do posługi, potem szedł od szczebla do szczebla, aż w końcu zawładnął całym ruchem kolejowym i na tem zbił olbrzymi kapitał. W chwili gdy ciało jego składano w grobowcu w całych Stanach Zjednoczonych stanęły wszystkie koleje na znak żałoby. Testament Harrimanna składał się tylko z 94 słów, tyle wystarczyło, aby rozporządzić milionowym majątkiem. Śmierć tej potęgi finansowej wywołała zamęt tak w Ameryce jak i w Europie, mianowicie na giełdach spadły papiery jakby po śmierci jakiego króla panującego. Ameryka posiada jeszcze kilku takich »królów«.

## Sprzedaże, dzierżawy i licytacje.

— Przed sądem okręgowym w Olsztynie sprzedawana będzie dnia 5 listopada przed południem o 10-tej posiadłość gospodarza Piotra Schwenzfeiera w Szomwałdzie, zapisana w księdze gruntowej tom 2 gi karty nr. 55.

### Od redakcyi.

— Panu D. w Szczytnie. Kasa chorych nie jest zobowiązana wysłać chorego do lecznicy dla cierpiących na nerwy. Jedyne na skutek wlepianych marek inwalidowych można się wysłać do takiego zakładu spodziewać. Radzimy się przeto zwrócić z taką prośbą do państwowego urzędu zabezpieczeń (Landesversicherungsanstalt). Pozdrawiamy.

## Kwit do zapisania Gazety,

który należy wypisać, gdy się chce z pocztą Gazetę odbierać niepotrzebne słowa wykreślić i wraz z pieniędzmi listowemu lub na pocztę oddać, która na nim odbiór pieniędzy pokwituje i kwit zapisującemu Gazetę wróci.

### Postbestellungsformular.

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserl. Postamt die Zeitung »Gazeta Olsztyńska« mit den Gratisbeilagen »Gość Niedzielný« und »Gospodarz« aus Allenstein für das IV. Vierteljahr 1908 und zahle an Abonnement 1 Mk. (und 24 Pf. Bestellgeld).

(Nazwisko i adres zamawiającego):

Obige 1 M. (und 24 Pf. Bestellgeld) erhalten zu haben bescheinigt

den 1908

Kaiserl. Post

## Olsztyńska fabryka garderoby

z maszyną do przykrawania

J. LEVY, Rynek 20, obok p. Struwego.

Największy skład garderoby, interes wykonywania na miarę i skład sukna w miejscu.

Moja daleko znana taniość uzasadnia się: tanimi zakupami okolicznościowymi, wielkim obrotem, małymi wydatkami, urządzeniem maszynowym i nieobliczaniu kosztów fasonu. Dla tego oddaję **1 ubranie na miarę z dobrego bukskinu lub kamgaru już od 24.**, a **1 paletot zimowy z dobrego bukskinu już od 22 m.** począwszy.

Proszę zapytać się mych odbiorców a opowiedzą oni każdemu, iż me ubrania nie tylko **dobrze siedzą**, lecz że porównać je można z ubraniami na miarę, ponieważ wykonane są **starannie przez tutejszych krawców**. Zaden szewek nie pęka, zaden guzik nie odpada, jak zwykle przy ubraniach sporządzonych w wielkich miastach. O dobroci i trwałości przekona się każdy po pierwszej próbie i będzie wtenczas za tanie pieniądze dobrze i elegancko się ubierał.

Szczególną uwagę zwracam na wielki zapas ubrań na jesień co dopiero z lepszych matetyi sporządzonych i zapraszam do kupna.

40 krawców i przykrawacz Od 1-go maja 1907 ściśle do dyspozycji. stałe ceny.

Mam na składzie i polecam teraz **po znacznie niższych cenach:**

**pumpy, rury do pump, mąkę Thomasa, Kajnit, sprzęty rolnicze, części pługowe** jako i wszelkie inne towary żelazne i narzędzia.

### J. Mondry, Olsztyn.

### Wyrzuca pieniądze za darmo,

kto przy zakupie gotowej garderoby nie uda się najpierw do

Hermannu Frankensteina

w ulicy Prostej 15

i nie przekona się o **taniości, wielkim wyborze** i olbrzymim zapasie jego towarów i ubrań.

### Oszczędza pieniądze,

kto swe zakupy tylko w starym składzie w ulicy Prostej 15 uskutecznia.

## Kołowce

oraz wszelkie przybory dla kołowników  
zakupuje się najtaniej tylko u mnie. Na życzenie sprzedaję za dogodną miesięczną odpłatą. — **Baczność! Meble wyprzedaję** teraz po cenach niższych. B. rdzo wielki wybór!

### A. Kundt w Olsztynie.

## Książki do nabożeństwa

poleca we wielkim wyborze księg. »Gaz. Olsztyńskiej«.

## Majątek, 315 mórg roli

**pierwszorzędnej**, 4 kilometry od miasta i kościoła, nad szosą, nowe murowane zabudowania, pełny inwentarz, także jak najlepsze łąki, okolica polska w obwodzie regencji olsztyńskiej, jest tania za **70 tysięcy** marek przy **20 tysięcy** marek wpłaty z rąk niemieckich do nabycia. Zgłoszenia pod literami **S. M.** do eksped. »Gazety Olsztyńskiej«.

Po ukończonej **całkowitej przebudowie mego młyna** i zaopatrzeniu takowego w najmodniejsze i najlepsze maszyny, oddaję młyn mój do użytku szanownej publiczności

**w sobotę 25-go września.**

Staraniem moim będzie dobrym towarem i rzetelną usługą odbiorców mych pod każdym względem zadowolić.

Mąkę pszenną i żytnią jako i oba gatunki osucia i śrutu

mam do wymiany jako i na sprzedaż zawsze na składzie.

Mój tartak będzie od 10-go października znowu w biegu.

**L. Bilitowski,**  
właściciel młyna w Pajtunacu.

## Zaproszenia weselne

oraz

### wszelkie inne druki

wykonuje

**szybko gustownie i fania**

Drukarnia „Gazety Olsztyńskiej“

Olsztyn — Allenstein.

150—200 robotników

leśnych

przy wysokim akordzie na 6—7

miesiący poszukuje

**Ziegert,**

Langeasse 6 u kupca p. Kundta

i w ulicy Jondorfskiej.

## Kalendarze

na rok 1910:

Skarb rodziny	1,20 m.
Powieściowy	70 fen.
Wszehświatowy	70 fen.
Pociecha starości	
duży druk	70 fen.
Serce Jezusa	60 fen.
Regensburger	50 fen.

poleca

księg. Gaz. Olsztyńskiej.

## 500 mk. nagrody

wypłacę każdemu, kto po użyciu **Kothego wody na zęby**, butelka po 60 fen., cierpieć będzie ból zębów, albo komu z ust czuć będzie Georg Kothe Nachf. Berlin. — Do nabycia w domu wysyłkowym **J. Chmurzyński Schwetz a W. Bergstr. 2**

## Dziewczyna

do drukarni, 14—15 lat  
stara, zgłosić się może  
natychmiast w eksped.  
Gazety.

## Centryfugi

do mleka poleca najtaniej  
**Moritz Lachmann,**  
skład żelaza, rynek 8.

Najtańsze

źródło zakupu  
modnych tapet, jako też  
farby, pokosty, karbolineum,  
wagi do oleju, laki na trumny i do polityry,  
pendzle, szablony, klej, brzozy, świece woskowe  
esencja octowa itd. jest u

**Pawła Figurskiego**  
ul. Górna 1.